60381

— 1 —

REFERAT HISTORYCZNY

381 381 W

Aresztowali mnie 2 października 1940 roku w nocy w Sambórze siedziałem w więzieniu od dnia 11 października do dnia 25 listopada dnia 25 listopada zabrali nas do stacyi załadowali do wagonów przyjechaliśmy do Charkowa tam nas wyprowadzili do łaźni tam nam pokradli bieliżne rękawiczki skarpetki potem zawieźli nas na Ural tam nas trzymali 3 tygodnie i gonili do roboty na po=watke lasu i to mróz był na 48 stopni do 50 stopni potem za 3 tygodnie wywieźli nas do swierdlowski Obłaści koło Turyńska tam my chodzili na postrojkę baraków potem na kamieniołom my chodziliśmy 12 km w jedna stronę a jak który rzęzał to go bili rece kręcili do tyłu ja jednego razu poszedłem z drugimi po deski do tar=taka ja wybierałem deskę ażeby była

sucha to strzyłem mnie udeżył kolbą
żem odraza upad jak długi to mnie
jeszcze kopnął butem. Obchodzili się
z nami jak ze zwierzętami.

Kijonka. Franciszek.